

Ewangelia Mateusza

Rozdział 11

1. A gdy Jezus skończył wydawanie poleceń dwunastu uczniom swoim, odszedł stamtąd, aby nauczać i kazać w miastach ich.

Misja Jana Chrzciciela

2. A Jan, usłyszawszy w więzieniu o czynach Chrystusa, wysłał uczniów swoich i kazał mu powiedzieć: 3. Czy Ty jesteś tym, który ma przyjść, czy też mamy oczekiwać innego? 4. A Jezus im odpowiedział: Idźcie i oznajmijcie Janowi, co słyszycie i widzicie: 5. Ślepi odzyskują wzrok i chromi chodzą, trędowaci zostają oczyszczeni i głusi słyszą, umarli są wskrzeszani, a ubogim zwiastowana jest ewangelia; 6. A błogosławiony jest ten, kto się mną nie zgorszy.

Świadectwo Jezusa o Janie Chrzcicielu

7. A gdy ci odchodzili, zaczął Jezus mówić do tłumów o Janie: Co wyszliście oglądać na pustyni? Czy trzcinę chwiejącą się od wiatru? 8. Ale co wyszliście oglądać? Czy człowieka w miękkie szaty odzianego? Oto ci, którzy miękkie szaty noszą, w domach królewskich mieszkają. 9. Więc po co wyszliście? Ujrzyć proroka? Owszem, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. 10. To jest ten, o którym napisano: Oto Ja posyłam posłańca mego przed tobą, który przygotowuje drogę twoją przed tobą. 11. Zaprawdę powiadam wam: Nie powstał z tych, którzy z niewiast się rodzą, większy od Jana Chrzciciela, ale najmniejszy w Królestwie Niebios większy jest niż on. 12. A od dni Jana Chrzciciela aż dotąd Królestwo Niebios doznaje gwałtu i gwałtownicy je porywają. 13. Albowiem wszyscy prorocy i zakon prorokowali aż do Jana; 14. Jeżeli zaś chcecie to przyjąć, on jest Eliaszem, który miał przyjść. 15. Kto ma uszy, niechaj słucha! 16. A do kogo przyrównam to pokolenie? Podobne jest do dzieci, które siadają na rynku i wołają na swoich rówieśników 17. I mówią: Graliśmy wam na flecie, a nie tańczyliście, śpiewaliśmy wam żałobne pieśni, a nie płakaliście. 18. Albowiem przyszedł Jan, nie jadł i nie pił, a mówią: Demona ma. 19. Przyszedł Syn Człowieczy, jadł i pił, a mówią: Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników. I usprawiedliwiona została mądrość na podstawie swoich uczynków.

Jezus grozi miastom galilejskim

20. Wtedy zaczął grozić miastom, w których dokonało się najwięcej jego cudów, że nie pokutowały. 21. Biada tobie, Chorazynie, biada tobie, Betsaido; bo gdyby w Tyrze i Sydonie działały się te cuda, które u was się stały, dawno by w worze i popiele pokutowały. 22. Ale powiadam wam: Lżej będzie Tyrowi i Sydonowi w dniu sądu aniżeli wam. 23. A ty, Kafarnaum, czy aż do nieba wywyższone będziesz? Aż do piekła zostaniesz strącone, bo gdyby się w Sodomie dokonały te cuda, które się stały u ciebie, stałaby

jeszcze po dzień dzisiejszy. **24.** Ale powiadam wam: Lżej będzie ziemi sodomskiej w dniu sądu aniżeli tobie.

Jezus wysławia swojego Ojca

25. W tym czasie odezwał się Jezus i rzekł: Wysławiam cię, Ojcze, Panie nieba i ziemi, że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroptnymi, a objawiłeś je prostaczkom. **26.** Zaprawdę, Ojcze, bo tak się tobie upodobało.

Misja Jezusa

27. Wszystko zostało mi przekazane przez Ojca mego i nikt nie zna Syna tylko Ojciec, i nikt nie zna Ojca, tylko Syn i ten, komu Syn zechce objawić. **28.** Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja wam dam ukojenie. **29.** Weźcie na siebie moje jarzmo i ucztie się ode mnie, że jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. **30.** Albowiem jarzmo moje jest miłe, a brzemię moje lekkie.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01